

UNIWERSYTET – konserwatywna innowacja

Motto:

University in Europe: between traditional culture,
academic aspirations and market forces

1. Wprowadzenie

W XXI wieku uniwersytety europejskie obchodzić będą swoje Tysiąclecie. Był to długi okres powstawania nowych instytucji uniwersyteckich, kształtowania się ich tradycji i kultury oraz dojrzewania ich misji. W tym czasie uniwersytety zyskiwały na znaczeniu, przyspieszały rozwój miast - ośrodków akademickich, poszerzały swoje oddziaływanie na społeczności lokalne, odgrywając coraz większą społeczną rolę. W procesie rozwoju szkolnictwa wyższego w poszczególnych krajach, uczelnie różnicowały się zachowując jednak wiele elementów tradycji uniwersytetu średniowiecznego. Należą do nich m.in. formy nauczania, które kształtowały się wraz z historią uniwersytetu.

„Znany dwunastowieczny teolog paryski ze szkoły katedralnej Notre Dame – Piotr Kantor – stwierdza w swoim, napisanym w 1192 r., dziele *Verbum abbreviatum*, że obowiązki profesora średniowiecznej uczelni wyższej sprowadzają się do trzech zasadniczych form nauczania. Powinien on mianowicie *legere, disputare et praedicare* (wykładać, brać udział w dysputach oraz wygłaszać kazania i inne przemówienia uniwersyteckie). Rozmiałowani w symbolice mistrzowie średniowieczni, nauczanie uniwersyteckie przedstawiali jako wielki gmach, którego fundamenty stanowi wykład, ściany – dysputa, a dach – uniwersyteckie kazanie.”¹

W tym rozumieniu, niniejszy tekst jest wykładem, ale ponieważ w wielu miejscach nawiązuje do tradycji średniowiecznych – możnaby go nazwać kazaniem uniwersyteckim.

Na wstępie wyjaśnijmy sens tytułu wykładu, odwołując się do znaczenia użytych w nim pojęć. Konserwatyzm to orientacja polityczna, która bazuje na hasłach obrony istniejącego porządku społeczno-gospodarczego oraz zachowania i umacniania tradycyjnych wartości (...)ze względu na przekonanie o ewolucyjnym charakterze zmian społecznych.² Zapamiętajmy słowa kluczowe występujące w przytoczonym tekście: „tradycyjne wartości” i „ewolucyjność zmian”!

¹ Ks. Stanisław Wielgus „Bogu i Ojczyźnie. Uniwersyteckie przemówienia i listy”, KUL 1996

² <http://pl.wikipedia.org>

Definicji innowacji jest wiele. Ekonomiści dopracowali się kilku, kilkunastu określeń odnoszących się do pojęć innowacji i innowacyjności. Zazwyczaj dotyczy to zmian w sferze idei, praktyk lub obiektów, z którymi powiązane są (1) nowatorstwo lub twórczość, oparte na ludzkiej pomysłowości (2) powodzenie w ich zastosowaniu.³ OECD określa innowacje jako działania naukowe, technologiczne, organizacyjne, finansowe, i handlowe niezbędne do stworzenia, wdrożenia i komercjalizacji nowego lub udoskonalonego produktu lub procesu⁴. W komunikacie *Komisji Europejskiej COM (1995)688*, zgodnie z rozumieniem innowacji i konkurencyjności zawartym w Strategii Lizbońskiej, innowacja to „odnowienie i poszerzenie zakresu produktów i usług oraz ich rynków; ustanowienie nowych metod produkcji, podaży i dystrybucji; wprowadzenie zmian w zarządzaniu, organizacji pracy, oraz warunkach pracy i umiejętnością siły roboczej”.⁵

Zapamiętajmy, że rozróżnia się m.in.: „innowacje organizacyjne/zarządcze” oraz „innowacje instytucjonalne”.⁶

Uniwersytet to, bez względu na rodzaj reprezentowanych dyscyplin naukowych,

- instytucja użyteczności publicznej o roli kulturotwórczej;
- uczelnia, która odwołuje się do swych tradycyjnych wartości mających charakter akademicki i w oparciu o nie buduje swoją tożsamość;
- instytucja, która tworzy własną kulturę;
- wspólnota, która sama określa swoją misję, obejmującą zgodnie z wielowiekową tradycją; szerzenie prawdy (wiedzy) a więc kształcenie, oraz jej poszerzanie, a więc badania naukowe.

Zapamiętajmy, że tym samym, „Uniwersytet staje się częścią narodowej kultury, a nawet dziedzictwa cywilizacyjnego”.

Przedmiotem naszego wykładu są relacje pomiędzy pojęciami dla niego kluczowymi:

- uniwersytet,
- konserwatyzm,
- innowacja.

³ O. Grandstrand, *The Economic and Management of Intellectual Property. Towards Intellectual Capitalism*, Edward Elgar, Cheltenham, 1999.

⁴ OECD, *The Measurement of Scientific and Technological Activities, Proposed Guidelines for Collecting and Interpreting Technological Innovation Data*, (Oslo Manual), Paris 1997

⁵ COM (1995)668

⁶ „Określenie istoty pojęć: innowacji i innowacyjności, ze wskazaniem aktualnych uwarunkowań i odniesień do polityki proinnowacyjnej – podejście interdyscyplinarne”; ISW, KIG Warszawa 2006

2. Z historii Uniwersytetu

Pierwszy uniwersytet powstał w Bolonii w 1088 r. W latach 1088-1500 w Europie powstały 83 uniwersytety: XIw.-1, XIIw.-5, XIIIw.-16, XIVw.-25, XVw. -36. do roku 1790 działały w Europie 143 uniwersytety *sensu stricto* .

W 1800 r. lista ośrodków uniwersyteckich w ogólniejszym sensie słowa *uniwersytet*, obejmowała w Europie 184 miasta (nieco większa była liczba uczelni). W XIX i XX wieku nastąpił ogromny rozwój instytucji uniwersyteckich, które nabrały charakteru narodowego. W 2006 r. zgodnie z danymi Komisji Europejskiej działało w Europie ok. 4000 instytucji szkolnictwa wyższego.

Na ziemiach polskich pierwszym uniwersytetem stało się *Studium Generale* w Krakowie. Uniwersytet Krakowski został ufundowany przez króla Kazimierza Wielkiego w 1364 r. i odnowiony przez króla Władysława Jagiełłę w 1400 r. dzięki zapisowi królowej Jadwigi. Wielkie tradycje mają niegdyś polskie uczelnie w Wilnie i we Lwowie. Ponad 300-letnią historię ma dzisiaj polski Uniwersytet Wrocławski. W 1816 r. został utworzony Uniwersytet Warszawski. Dziewiętnastowieczne tradycje mają jeszcze inne polskie uczelnie.

Ze względu na kontekst tego wykładu warto w szczególny sposób odnotować tradycje najstarszej polskiej uczelni technicznej. Pierwszą wielokierunkową uczelnią techniczną na ziemiach polskich stała się *Szkoła Przygotowawcza do Instytutu Politechnicznego* w Warszawie, która została założona w 1826 r. dzięki staraniom St. Staszica. Wkrótce (po trzech latach) osiągnęła ona właściwy status akademicki Instytutu, ale została zamknięta przez władze carskie po Powstaniu Listopadowym w 1831 r. Uczelnia została reaktywowana jako Warszawski Instytut Politechniczny im. Mikołaja II w 1898 r., z którego, w ramach tych samych zasobów, powstała Politechnika Warszawska działająca od 1915 r. pod swą obecną nazwą.

Wszystkie wymienione uczelnie, a w tym zwłaszcza te pierwsze, każda w swoim zakresie działania, wniosły swój wielki wkład w polskie tradycje uniwersyteckie. Szczególnie interesujące są te z nich, które dotyczyły studentów. Krakowski uniwersytet przyjął jedną z dwóch dominujących wówczas tradycji, zgodnie z którą rektorem mógł być student.

„W Uniwersytecie Kazimierzowskim (XIV w.) rektorem mógł być tylko scholar (akt erekcyjny wykluczył z tej godności magistrów i doktorów). Najprawdopodobniej przy jego wyborze kierowano się zasadami obowiązującymi w Bolonii: musiał być bezżenny, urodzony z prawego łóża, majątny, w wieku co najmniej dwudziestu pięciu lat, studiujący nie krócej niż

pięć lat. Król postanowił, że rektor miał otrzymywać 10 grzywien rocznie, zabezpieczonych na żupach wielickich.”⁷

Mijały wieki, rosła liczba uczelni, zmieniał się ich charakter i model działania. Zmieniało się także środowisko studentów, zarówno od strony ilościowej jak i jakościowej. Zmieniała się też pozycja studentów. Z regulaminu Szkoły Przygotowawczej (XIX w.) wynikały obowiązki studentów i wymagania wobec nich:

„Wszystkich uczniów Szkoły Przygotowawczej obowiązkiem jest posłuszeństwo i uszanowanie dla zwierzchności szkolnej, pilność w naukach, regularne uczęszczanie na prelekcje (...), chronienie się obcowania z osobami złych obyczajów, czytania ksiąg gorszących i udzielania ich drugim; odbywania noclegów zewnątrz swego pomieszczenia; przepędzania wieczorów do późnej nocy, trwonienia pieniędzy i zaciągania długów, słowem unikania postępów hańbiących, uprzejme postępowanie ze współkolegami, i zgodne z przepisami wszędzie i zawsze sprawowanie się, co podaniem ręki dyrektorowi Szkoły przy odbieraniu matrykuły, każdy przyrzekać będzie.(...)” I dalej:

„W obrębie murów szkolnych, na korytarzu, w salach naukowych, a szczególnie w czasie prelekcji, spokojność i cichość jak największa ma być zachowana i dlatego rozmawianie, śmianie się, szurgotanie nogami, chodzenie po ławkach, sykanie, gwizdanie, wchodzenie na salę z laskami, szpadami lub tym podobnemu narzędziami, trudnienie się obcymi przedmiotami podczas prelekcji, tudzież spóźnianie się lub wychodzenie z audytorium bez potrzeby, cierpianymi nie będą”⁸.(...)

Już z samego, wynikającego z przytoczonych cytatów, porównania roli i pozycji studentów w wiekach XIV i XIX, wynika skala zmian, jakie następowały w uczelniach. Należy jednak nie zapominać, że - odwołując się do naszego przykładu - działało się to na przestrzeni prawie 500 lat.

Szkoły wyższe istotnie ale ewolucyjnie zmieniały się, jednak podstawowe założenia uniwersytetu, jego idea, pozostawały niezienne. Aktualne do dziś pozostają następujące podstawowe zasady uniwersyteckie:

- *zasada twórczości*, która musi obejmować badania naukowe i nauczanie;
- *zasady i wartości etyczne*, w tym poszanowanie prawdy, dyscyplina, wysokie wymagania oraz dostarczanie wzorców moralnych;

⁷ Wykład prof. F. Ziejki pt.: „Tradycja i wartości uniwersytetu” IV Szkoła Letnia FRP, Olsztyn 2008 r.

⁸ J. Woźnicki „Szkoły wyższe w partnerstwie ze swoim otoczeniem”, Warszawa 2002

- *wolności akademickie*, a wśród nich korporacjonizm, zasada kooptacji (immatrykulacja), zasada elekcji i zasada autonomii;
- *wartości uniwersyteckie*, obejmujące m. in. zasadę wspólnoty, relację mistrz-uczeń i zasadę powszechności ponadnarodowej;
- *zasada powszechności nauk*, a w tym wielości dyscyplin.

Zasady te także dziś określają wewnętrzny świat wartości w uniwersytecie.

3. Uniwersytet w procesie przemian.

W ostatnich dekadach szkolnictwo wyższe w wielu krajach stanęło wobec nowych wyzwań. Najważniejsze z nich to: skutki przejścia od kształcenia elitarnego do masowego w warunkach ograniczeń finansowych i oddziaływań rynkowych, rewolucja technologiczna i zmiany kulturowe w sposobach komunikowania się ludzi, wpływające w istotny sposób na metodykę i formy współpracy naukowej oraz kształcenia na poziomie wyższym, a także tendencje o charakterze globalizacyjnym i nowe wyzwania konkurencyjne związane z rosnącą rolą rynku jako regulatora w szkolnictwie wyższym. Te, ale przecież i inne czynniki, oddziałujące i generalnie i lokalnie, określają świat wobec uniwersytetu zewnętrznego.

Przemiany w otoczeniu szkół wyższych rodzą wyzwania dla uczelni. Te wyzwania świata zewnętrznego sprawiają, że narasta przekonanie o nieuchronności istotnych zmian w samym uniwersytecie, które muszą być podejmowane w obliczu światowych tendencji i trendów rozwojowych. Za paradoks naszych czasów może być uznany fakt, że uniwersytety, jeśli chcą utrzymać swój autorytet i pozycję, powinny wprawdzie pozostawać świątyniami wiedzy, ale zarazem muszą próbować być centrami wspaniałości, czego nie można osiągnąć bez innowacyjności i popierania postępu w sposób wyprzedzający otoczenie. Uniwersytety, jeśli mają kształtować ludzi nie tylko posiadających wiedzę i zdolnych do jej przyswajania, ale także otwartych, przedsiębiorczych i nade wszystko kreatywnych, same muszą jako instytucje – przez odważne wprowadzanie innowacji modelowych i przez nacechowane otwartością postawy swych profesorów - dowodzić swej zdolności, nie tylko do nadszycia za rozwojem, ale wręcz do jego kreowania i promowania w różnych dziedzinach. O współczesnej instytucji akademickiej można więc powiedzieć: po pierwsze – że to ciągle „uniwersytet” bo wartości, tradycja i misja tej instytucji się nie przeżyły, ale po drugie – że to uczelnia „przedsiębiorcza”, ponieważ obecnie nikt w pełni nie sfinansuje uniwersytetu tylko dlatego, że on istnieje. Taki model uniwersytetu, który nie zamienia go w firmę usługową (supermarket wiedzy), ale jednocześnie zmusza go do wzięcia odpowiedzialności za swoją

kondycję ekonomiczną, stanowi formę zachowania wartości w świecie interesów.⁹
Uniwersytety nie mogą bowiem ulegać presji komercjalizacji!

W XXI wieku dla uniwersytetów charakterystyczne staje się poszukiwanie innowacji instytucjonalnych w celu poprawy pozycji konkurencyjnej. Obejmuje to w szczególności, kreowanie nowych rozwiązań organizacyjnych, takich jak:

- modele kooperacyjne (sieci, konsorcja, centra, doliny, ...)
- modele konsolidacyjne (fuzje, związki i federacje instytucjonalne, ...)
- zmiany nazwy (nowe logo) – rebranding.

Ten etap rozwoju uniwersytetów dobrze charakteryzują pojawiające się nowe pojęcia, a w tym m.in.:

- koopetycja - ang. *coopetition* (połączenie słów: *cooperation and competition*);
- III misja uniwersytetu;
- uniwersytet III generacji (nie należy mylić go z uniwersytetem III wieku).

Trendy europejskie uogólniane w Procesie Bolońskim składają się na tzw. odpowiedź europejską na współczesne wyzwania, co obejmuje poszukiwanie pierwiastków wspólnych przy poszanowaniu różnorodności (ang. *convergence and divergence*) oraz podkreślanie znaczenia procesów projakościowych, z odwoływaniem się do efektów kształcenia (moglibyśmy powiedzieć: European Response - HELLO for AHELO - *assessment of HE learning outcomes*).

Formuła uniwersytetu przedsiębiorczego ukształtowana w XX w. przekształca się obecnie w model uniwersytetu III generacji. Kanonem akademickim XXI wieku staje się uniwersytet trzech misji: tradycyjnie dwóch pierwszych – kształcenia i badań naukowych oraz tzw. trzeciej misji, obejmującej wymiar społeczny, przedsiębiorczość i innowacyjność w działalności uniwersytetu. Rodzi to ważne pytania. Czy tendencje te nie są sprzeczne z tradycjami uniwersytetu? Czy nie oznacza to przekreślenia jego tożsamości?

Odpowiedź brzmi: nie, albowiem to właśnie przedsiębiorczość i innowacyjność legły u podstaw inicjatywy utworzenia pierwszych uniwersytetów.

Potwierdza to historia Uniwersytetu:¹⁰ „... Nowego rodzaju związek wytworzyli równoległe do organizacji rzemieślniczych i kupieckich także ludzie szczególnego rodzaju usług społecznych, mianowicie ludzie pracy umysłowej. Poznawanie świata i człowieka oraz

⁹ J. Woźnicki „Uczelnie akademickie jako instytucje życia publicznego”, FRP, Warszawa 2007

¹⁰ Aleksander Gieysztor „Systemy wartości w tradycji uniwersyteckiej” z publikacji „Idea uniwersytetu u schyłku tysiąclecia”, Warszawa 1997

kształcenie swych następców i współpracowników postanowili wzbogacić edukacją i własnym warszatem poznawczym, prowadzonym przez korporacyjne skupienie ekspertów. Wszyscy należeli do stanu duchownego, mieścili się w Kościele, ale potrafili w nim uzyskać miejsce na skraju hierarchii kościelnej, episkopalnej lub zakonnej, które dotąd w sposób wyłączny dbały o transfer kultury uczonej. ...” I dalej:

„... W uniwersytecie wyraziła się w okresie jego narodzin swoista cecha cywilizacji europejskiej. Było nią łączenie zmysłu przedsiębiorczości, inicjatywy i innowacji z potrzebą zrzeszania się ludzi poza związkami krewniczymi, poza więzami zwierzchności osobowej i poza hierarchią tych więzów. Uniwersytet powstawał w miastach w czasie ich startu do nowych funkcji społecznych i gospodarczych, politycznych i kulturalnych ...” Odnotujmy występowanie w zacytowanym tekście takich słów jak przedsiębiorczość i innowacyjność.

Dotychczasowe rozumowanie prowadzi nas do następujących stwierdzeń:

- I. Uniwersytet średniowieczny okazał się być wielką innowacją, która wpływała i wpływa na świat od prawie 1000 lat.
- II. Uniwersytet przetrwał i będzie trwał ponieważ:
 - jego uniwersalna misja poszerza się i zyskuje na znaczeniu;
 - stał się on i pozostaje źródłem nowych innowacji;
 - zachowuje swoją tradycję, a w tym tradycyjne wartości;
 - od wieków zmienia się ewolucyjnie.

Uniwersytet jest zawieszony pomiędzy swą przeszłością i przyszłością - podtrzymuje go zarówno jego konserwatywna przeszłość (historia, tradycja, wartości, ...) jak i innowacyjna przyszłość (profesjonalizm, efektywność, przedsiębiorczość, konkurencyjność, transfer technologii, ...)

Przypominając sens znaczeniowy kluczowych pojęć: *uniwersytet, konserwatyzm i innowacja*, do których odwołujemy się w tytule naszego wykładu, możemy stwierdzić, że Uniwersytet przetrwał ponieważ stał się i nigdy nie przestał być konserwatywną innowacją!

4. Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny – perła konsolidacji.

Dwie publiczne, znaczące w naszym kraju szczecińskie uczelnie akademickie, Politechnika i Akademia Rolnicza, od około 10 lat uczestniczyły w debacie środowiskowej poświęconej możliwym formom międzyuczelnianych związków instytucjonalnych. Możemy stwierdzić, że czas ten został dobrze wykorzystany. Spośród różnych możliwych form zacieśnienia powiązań partnerskich, społeczności akademickie obu uczelni dokonały wyboru

wariantu najtrudniejszego, ale i najbardziej efektywnego, jakim stało się wspólne utworzenia nowego uniwersytetu. I tak właśnie, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny utworzony w roku akademickim 2008/09 stał się perłą w koronie procesów konsolidacyjnych w polskim szkolnictwie wyższym.

Jako, od końca lat dziewięćdziesiątych minionego wieku, uczestnik dialogu w gronie rektorów szczecińskich, poprzedzającego decyzję o utworzeniu nowej uczelni, pragnę przedstawić skierowane do naszego najmłodszego uniwersytetu technologicznego swoje osobiste przesłanie, pochodzące od profesora Politechniki Warszawskiej - najstarszego uniwersytetu technologicznego w Polsce. Przesłanie to obejmuje dwa punkty:

- postulat równowagi pomiędzy poszukiwaniem prestiżu, rozpoznawalności i jakości, zgodnie z angielską maksymą: *university best future: seeking prestige, raising visibility and embedding quality.*
- pochwałę twórczości i innowacyjności, zgodnie z tezą, że uniwersytet i jego dzieło opierają się na zasadzie twórczości, która – pod postacią innowacji - materializuje się we wszystkich rodzajach działalności uniwersytetu: w kształceniu, w badaniach, ale także w modelu działania i organizacji, w strategiach rozwojowych, a nawet w polityce, jaką realizuje uczelnia.

Zakończmy ten wykład, wygłoszony na uroczystości inauguracyjnej działanie nowego uniwersytetu, życzeniami nawiązującymi do tekstu Preambuły do polskiej Ustawy z 1920 r. o szkołach akademickich: „(...)szkoły akademickie mają spełniać jak najwierniej to szczytne zadanie, które już przed wiekami wskazał najstarszej z nich – uniwersytetowi w Krakowie - jego założyciel, król Kazimierz Wielki, życząc mu, aby był nauk perłą, aby wychowywał ludzi przezornych i dojrzałego sądu, cnotą zdobnych i w naukach biegłych, a zarazem, aby stał się krynicyą umiejętnej wiedzy, z której mogliby czerpać wszyscy.”(…)

TEGO ŻYCZMY NOWEMU UNIWERSYTETOWI!